

Józef Młyński

"O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej", red. J. Starega-Piasek, A.Hryniewicka, Warszawa 2008 : [recenzja]

Studia nad Rodziną 15/1-2 (28-29), 345-350

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej, red. J. Starega-Piasek A. Hryniewicka, Wydawnictwo Ex Libris Pracownika Socjalnego, Warszawa 2008, 141 s.

Pomoc społeczna należy do ważnych zagadnień społecznych. Jej trudność eksploracji wynika z braku, jak dotąd, precyzyjnej jej definicji. Pojęcie to posiada bardzo długą historię, a początkowo upatrywano w nim wszelkich przejawów dobroczynności czy filantropii. Istnieje zatem wiele definicji tegoż terminu. Jako jeden z pierwszych, próbę sformułowania precyzyjnej definicji podjął się angielski twórca Sansbury. Wedle tego autora pomoc społeczna to personalna służba, której zadaniem jest zajmowanie się problemami społecznymi, jakie optymalnie utrudniają funkcjonowanie jednostki.

We współczesnym świecie jest coraz więcej rodzin dysfunkcyjnych, które z takich czy innych powodów nie potrafią zaspokajać swoich podstawowych potrzeb. Nie zawsze jest to jedynie wynik złego funkcjonowania rodziny w społeczeństwie. Dość często przyczyną stają się przemiany społeczne lub ustrojowe. W państwach o wielkiej urbanizacji i industrializacji coraz trudniej rodzinie podążać za wyścigiem ekonomicznym i gospodarczym. Ten „wyścig szczurów” niekorzystnie odbija się na wewnątrzsystemowym działaniu rodziny. Rodzina doświadcza coraz więcej problemów na poziomie ekonomicznym, czy problemów związanych z pracą. Ubóstwo, bieda, bezrobocie to tylko niektóre problemy współczesnej rodziny, trzeba też wspomnieć sytuacje związane z wydarzeniami losowymi, takimi jak różnego rodzaju kataklizmy.

Z pomocą rodzinie w tych trudnych uwarunkowaniach przychodzić powinny różne instytucje, a w sposób szczególny tak zwana pomoc społeczna, której racją bytu jest pomaganie innym w różnych obszarach ich braku radzenia sobie.

Pomoc społeczna jako instytucja polityki społecznej państwa, ma na celu umożliwienie osobom i rodzinom przewycięzanie trudnych sytuacji egzystencjalnych. Istnienie pomocy społecznej jako wyodrębnionej instytucji społecznej, która ma swoją strukturę, ramy formalno-prawne, społeczne funkcje i zadania do spełnienia, wydaje się być współcześnie czymś zupełnie naturalnym. Nawet skrajni liberałowie nie kwestionują obowiązku społeczeństwa zatroszczenia się o swoich ubogich i cierpiących, choć podnoszą wiele argumentów przeciwko społecznej celowości i ekonomicznej racjonalności wypełniania tego obowiązku przez państwo.

Dobrze, iż w tym kontekście pojawiła się publikacja „O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej” pod redakcją J. Stręgi-Piasek i A. Hryniewickiej. Wprawdzie publikacja ta pojawiła się na rynku już w 2008 roku, niemniej jednak zamieszczone w niej treści artykułów pozostają ciągle aktualne, szczególnie w odniesieniu do zagadnienia superwizji. Także w kontekście myśli o tworzeniu pracy socjalnej jako odrębnej dyscypliny w refleksji naukowej, bez wątplenia książka ta będzie pomocną dla studentów.

Zapotrzebowanie społeczne w szerokim tego słowa znaczeniu, było głównym źródłem inspiracji oraz motywatorem wyjścia naprzeciw narastającym problemom cywilizacyjnym XXI wieku. Stąd też artykuły zamieszczone w tej publikacji, wychodzą niejako naprzeciw tym nieuchronnym zjawiskom, jakie dotyczą i będą się nasilać w procesie starzenia się społeczeństw Europy oraz szerzenia się w związku z tym obszarów biedy i patologii. Publikacje te stanowią zarazem swoiste studium zjawisk, będących pochodną symbiozy działania człowieka w kontekście ich diagnozy oraz sposobu przeciwdziałania im.

Książka „O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej” składa się trzech części. Pierwsza z nich nawiązuje do teorii pomocy społecznej i wynikających z niej pewnych rozwiązań. Zarysowany tu został pewien model ewaluacji, który powinien objąć pomoc społeczną, jak również jego uwarunkowania. Zagadnienia te zostały omówione przez Katarzynę Ornacką w artykule zatytułowanym „Rola ewaluacji w pomocy społecznej” oraz przez Jerzego Szmagałskiego w opracowaniu „Potencjały relacji między superwizją pracy socjalnej a ewaluacją pomocy społecznej”.

Druga część książki zawiera odniesienie praktyczne w stosunku do ewaluacji. Płaszczyzna praktyczna jest analizowana przez Tomasza Kasprzaka, Marzenę Czajkowską i Julię Wygnańską. Natomiast w trzeciej części publikacji mamy do czynienia z próbą oceny procesu ewaluacji. Ważną rolę odgrywa tutaj zarówno tekst Elżbiety Tarkowskiej zatytułowany „Pracownicy socjalni i ich podopieczni: przyczynek do ewaluacji”, jak i Agnieszki Hryniewickiej dotyczący ewaluacji w pomocy społecznej.

Tekst K. Ornackiej, który zalicza się do pierwszej części tej publikacji mówi o roli ewaluacji w pomocy społecznej, a także jej związku z innymi dyscyplinami nauk społecznych, takich jak polityka społeczna czy praca socjalna. Autorka tekstu podkreśla, jak bardzo istotną rolę odgrywa ewaluacja w pomocy społecznej i jak coraz bardziej nabiera znaczenia we współczesnym zmaterializowanym świecie. Jest kilka powodów tego stanu rzeczy. Wynika to między innymi z zadań i celów, jakie są realizowane w obrębie pracy socjalnej, która jest ukierunkowana na pomoc poszczególnym jednostkom i grupom społecznym w pokonywaniu różnorodnych trudności życiowych. Co więcej, jak wykazują badania ewaluacyjne, praca socjalna daje możliwość większego rozwoju w zakresie nauki oraz przyczynia się do większej świadomości profesjonalistów mających związek z pomocą społeczną. Ponadto, inicjacja ewaluacji do nauk związanych z pomocą społeczną sprawia, że staje się ona jedną z funkcji w pomocy społecznej, co powoduje, że wszelkie instytucje działające w obrębie działań socjalnych podlegają nieustannemu rozwojowi i postępowi. W opracowaniu autorka zwraca uwagę na samą definicję ewaluacji jako dziedziny nauki, a także akcentuje trzy jej istotne elementy. W ogólnym ujęciu ewaluacja oznacza „systematyczne badanie społeczno-ekonomiczne oceniające jakość i wartość

programów publicznych”. Do tych ważnych czynników ewaluacji należą: analityczny i systematyczny charakter procesu ewaluacji, następnie badanie jakości określonej interwencji i jej wartości od strony finansowej czy ekonomicznej, oraz ocena procesów działania programu i jego efektów.

Ewaluacja jest więc procesem, który ma na celu zdobywanie wiedzy i dążenie do rozwoju. W pomocy społecznej ewaluacja pełni określone funkcje, które można rozpatrywać na dwóch płaszczyznach. W obszarze systemu pomocy społecznej i organizacji rozumianej jako całości, ewaluacja pełni funkcję edukacyjną, administracyjną oraz stymulowania usprawnień i rozwoju organizacyjnego. Jeśli zaś rozumie się pracę socjalną jako tę, która jest realizowana w różnorodnych instytucjach, wówczas ewaluacja spełnia funkcję kontrolną, uczestniczącą oraz komunikacyjno-wspierającą. Biorąc natomiast pod uwagę fazy procesu badań ewaluacyjnych, wyróżnia się dwa główne etapy, a mianowicie: konceptualizację czyli planowanie ewaluacji i operacjonalizację dotyczącą projektowania ewaluacji.

W realizacji samego badania ewaluacyjnego wyodrębnić można cztery etapy, tj. etap strukturyzacji, obserwacji, analizy i oceny. Na jakość badań ewaluacyjnych mają wpływ określone kryteria, a dokładniej stopień ich szczegółowości. Do tych kryteriów zalicza się trafność, skuteczność, efektywność, użyteczność, jakość oddziaływania i trwałość. Kształt, funkcjonowanie i jakość pomocy społecznej w dużej mierze zależą od wiedzy ewaluacyjnej podmiotów oraz kierunków wytyczonych strategiami. Ponadto, wyniki badań ewaluacyjnych w niemałym stopniu przyczyniają do rozwoju i postępu w realizacji pomocy społecznej.

Kolejne opracowanie, które należy zaliczyć do pierwszej części tej publikacji, to tekst Jerzego Szmagalskiego mówiący o związku między superwizją a ewaluacją. Autor określa współczesną koncepcję superwizji, jako metodę kierowania zasobami ludzkimi w doskonaleniu ich umiejętności. Dziś koncepcja ta wykorzystywana jest przede wszystkim w psychoterapii jako podstawowa metoda szkolenia psychoterapeutów. Koncepcja superwizji występuje także w pracy socjalnej, gdzie pełni określone funkcje. Są to przede wszystkim funkcje edukacyjne, wspierające i menedżerskie. Autor definiuje również pojęcie ewaluacji i jej funkcje, aby pokazać pewien związek między superwizją a ewaluacją. Pomimo pewnych teoretycznych różnic pomiędzy superwizją a ewaluacją, oba te modele wzajemnie się uzupełniają.

Druga część omawianej książki zawiera trzy opracowania. Pierwsze z nich to tekst Tomasza Kasprzaka prezentujący ewaluację działań podejmowanych przez instytucje pomocy społecznej na rzecz młodzieży. Autor nawiązuje w nim do badań ewaluacyjnych działań na rzecz młodzieży, a także sposobów ich podejmowania. W tej kwestii trzeba wspomnieć o różnych podejściach, które wynikają z kilku czynników: ze specyfiki problemu badawczego na przykład w badaniu bezrobocia, migracji itp.; z typu badanej interwencji na przykład

szkolenia, wyjazdy itp., z charakteru twórców i realizatorów programów: instytucje czy programy unijne, następnie ze skali interwencji, na przykład międzynarodowe, ogólnopolskie itd., i w końcu z założeń metodologicznych obieranych przez samych badaczy. Autor wspomina w opracowaniu o metodzie, która została wykorzystana w badaniu młodzieży. Metoda ta jest wspólna dla wszystkich lokalizacji, a nosi nazwę Szybka Ocena i Reakcja (SOR), w języku angielskim to *Rapid Assessment and Response* (RAR). Autor stwierdza ponadto, że ewaluacja działań na rzecz młodzieży napotyka na pewne problemy wynikające z trudności dotyczących działań na rzecz tej grupy. Są to między innymi: brak praktyki upubliczniania wyników ewaluacji, brak wystarczających informacji na temat narzędzi badawczych czy też brak wiedzy ewaluatorów na temat pomocy społecznej.

Następny artykuł, który należy zaliczyć do części praktycznej tej publikacji, to tekst Marzeny Czajkowskiej na temat problemów i możliwości ewaluacji w zakresie usług opiekuńczych. Opracowanie to jest próbą odpowiedzi na pytania; czy konieczna jest ewaluacja usług opiekuńczych, jakie są trudności w tym obszarze oraz jakie metody badawcze należy zastosować? Autorka wymienia dwa rodzaje usług opiekuńczych. Pierwszy z nich ma na celu pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną oraz zapewnienie kontaktów z otoczeniem. Drugi natomiast, to usługi specjalistyczne, które obejmują pomoc osobom niepełnosprawnym lub dotkniętym schorzeniem. Usługi opiekuńcze realizowane są na rzecz osób samotnych, które z powodu zaawansowanego wieku, choroby, czy innych przyczyn wymagają pomocy innych osób, a są jej pozbawione. Jeśli chodzi o kryteria ewaluacji można wyróżnić trzy etapy: ewaluację na etapie planowania, następnie związaną z realizacją zadania i wreszcie tą, która dotyczy oceny usług opiekuńczych. Autorka sygnalizuje również trudności związane ze świadczeniem usług opiekuńczych. Problemem jest także rozbieżność celów, jaka istnieje pomiędzy instytucjami pomocy społecznej a usługobiorcami. Trudności te mają wpływ na wybór adekwatnej metody ewaluacji usług opiekuńczych. Do metod tych należą na przykład analiza dokumentacji medycznej lub wywiady środowiskowe. Należy stwierdzić, że ewaluacja w tej dziedzinie jest niezwykle trudna do przeprowadzenia, co nie zmienia faktu, że jest ona wskazana, a nawet konieczna. Ewaluacja bowiem stawia sobie za cel poprawę efektywności interwencji społecznej, a usługobiorcom daje nadzieję na polepszenie ich jakości życia poprzez dostosowanie usług opiekuńczych do indywidualnych potrzeb klienta, edukowanie osób, które uczestniczą w procesie ewaluacji oraz budowanie sieci wsparcia społecznego.

Ostatnim artykułem zaliczanym do tej części książki jest opracowanie Julii Wygnańskiej zatytułowane „Przegląd metod monitorowania bezdomności”. Autorka wymienia i szczegółowo opisuje metody wykorzystywane na świecie do badania zjawiska bezdomności. Poza metodami autorka podaje także definicję

monitoringu i podkreśla jego istotną rolę we współczesnym świecie. Tekst adresowany jest przede wszystkim do osób, które zajmują się zjawiskiem bezdomności, czyli między innymi: do pracowników socjalnych, kierowników i opiekunów w schroniskach, a także do wszystkich, którzy mają codzienny kontakt z takimi osobami. Artykuł ma na celu pokazanie, w jaki sposób można zdobyć wiedzę o bezdomności w skali makro co oznacza, że jest to próba odpowiedzenia na pytania typu: ilu ludzi bezdomnych jest w danym mieście, jakie są ich cechy, czy też jakie mają potrzeby.

Trzecia część publikacji „O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej” składa się z dwóch opracowań: Elżbiety Tarkowskiej i Agnieszki Hryniewickiej. Obie autorki w swoich artykułach dokonują oceny procesu ewaluacji. Pierwsze z opracowań omawia relacje pracowników socjalnych z ich podopiecznymi, w drugim natomiast znaleźć można wyniki badań dotyczących ewaluacji w pomocy społecznej. Elżbieta Tarkowska pisząc o relacjach pomiędzy pracownikiem socjalnym a osobą objętą pomocą, pokazuje jak wielki mają one wpływ na skuteczność działania. Stwierdza się, że to, na ile pracownik socjalny zrozumie i wykaże empatię w stosunku do swego podopiecznego, zależy w dużej mierze od tego, w jaki sposób go postrzega. Badania pokazują, że im bardziej patrzy się na kogoś przez pryzmat własnych doświadczeń i przeżyć, tym więcej jest się w stanie zrozumieć sytuację drugiego człowieka. Artykuł ten naświetla również, jak niesłuchanie trudny jest zakres działania pracownika socjalnego w środowiskach skrajnej biedy czy środowiskach nękanymi różnymi patologiami. Bardzo trudno jest bowiem nawiązać odpowiednie relacje z tymi osobami. W takie sytuacji pracownicy socjalni postrzegani są jako ci, którzy naruszają w pewien sposób prywatność tych konkretnych osób będących w potrzebie. Pracownicy mogą się zatem spodziewać różnych reakcji i zachowań ludzi, którym mają zamiar świadczyć czy też świadczyć konkretną pomoc. Z drugiej zaś strony, współpracy pomiędzy pracownikami socjalnymi a podopiecznymi nie sprzyja negatywny wizerunek człowieka biednego, utarte stereotypy, a także paternalizm obecny w zachowaniach pracowników służb społecznych.

Artykuł Agnieszki Hryniewickiej nawiązuje do ogólnopolskiego projektu „Ewaluacja w pomocy społecznej”, którego celem jest wprowadzenie metod systematycznej oceny w procesie pomocy społecznej. Jest on również nośnikiem upowszechnienia wiedzy na temat znaczenia i praktycznego zastosowania ewaluacji wśród pracowników regionalnych ośrodków pomocy społecznej.

Wychodząc naprzeciw tym problemom, Instytut Rozwoju Służb Społecznych podjął decyzję o poszerzeniu swej działalności w profilu szkoleniowym, kierując ją właśnie na ewaluację w pomocy społecznej, której efektywność wyznaczają między innymi następujące obszary:

- praca z rodziną,
- realizacja projektów,

- jakość i standard świadczonych usług społecznych,
- zaspakajanie potrzeb społecznych,
- system kształcenia kadr pomocy społecznej.

Reasumując przytoczone wyżej dywagacje oparte na prezentowanych badaniach naukowych autorów poszczególnych opracowań, należy z uznaniem podkreślić ważkość podjętej profilaktyki edukacyjnej, służącej w finalnym efekcie osobom pokrzywdzonym przez los, a także dotkniętym patologiami. Idea, jaka winna przyświecać w realizacji tej misji to hasło: „przez ludzi do ludzi i na rzecz ludzi”. Z tych też pobudek, rekomenduję i polecam czytelnikom zainteresowanym tą problematyką pozycję „O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej”.

Atutem niniejszej publikacji jest to, iż autorzy bardzo szeroko potraktowali zagadnienie pomocy społecznej, a równocześnie ukazali, jak we współczesnym świecie pomoc społeczna związana z wsparciem społecznym może być szeroko interpretowana. Jest to jakby przejście od teoretycznych analiz do praktycznych wymiarów pomagania. Książka jest wartościowa i dlatego należy ją polecić wszystkim studentom zajmującym się niniejszą problematyką. Ponadto publikacja ta winna znaleźć miejsce w instytucjach pomocy społecznej.

ks. Józef Młyński – WSR UKSW Warszawa

Migracje kobiet. Przypadek Polski, red. M. Kindler i J. Napierała, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, 170 s.

Migracje Polaków poza granice ojczystego kraju nie wynikały poprzez dzieje naszej historii z naturalnej potrzeby poznawania świata. Były zwyczajnie wymuszone przez okoliczności polityczne i ekonomiczne. Fale emigracji do Francji, Włoch w XIX wieku, spowodowane były pragnieniem ocalenia życia i uniknięcia więziennej zsyłki wobec represji zaborców po powstaniach listopadowym 1831 roku i styczniowym 1863 roku. Pod koniec XIX wieku wielu Polaków z doświadczonych biedą, szczególnie wschodnich terenów udawało się całymi rodzinami „za chlebem” do Ameryki. Rząd „rozsyłał” przybyszów z Polski do różnych stanów, między innymi do rolniczej „kukurydzianej” Nebraski, gdzie istnieją do dzisiaj takie miejscowości jak: Kraków, Tarnów, Pilzno, a na cmentarzach polskie nazwiska i polskie napisy na nagrobkach.

Współczesne migracje do krajów europejskich, szczególnie po „otwarceniu granic” w ciągu ostatnich kilkunastu lat wyraźnie się różnią od tej dawnej, uwarunkowanej politycznie, dla ocalenia życia, czy tej „z biedy – za chlebem”.

Różnice te dotyczą: ilości migrantów, motywów wyjazdu, struktury ze względu na płeć, zamożność, czas rozłąki. Szczególnie jednak różnicującą cechą jest